

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Piotra Rudery
pt. *Czasopisma toruńskie okresu międzywojennego*.



Z zadowoleniem należy przyjąć przygotowanie przez mgr. Piotra Ruderę rozprawy doktorskiej o czasopismach toruńskich okresu międzywojennego. Zagadnienie to bowiem, jak dotąd, nie było całościowo opracowane, a jego brak dawał się odczuć tak w badaniach jak i w literaturze naukowej dotyczącej dziejów czasopiśmiennictwa pomorskiego w ogóle.

Generalizując możemy stwierdzić, że Doktorant podjął badania tego segmentu prasy (w szerokim rozumieniu owego określenia), który na forum czytelnictwa pełnił funkcje różne od podstawowych zadań tytułów o profilu informacyjno – społeczno – politycznym. Przede wszystkim większość scharakteryzowanych przezeń czasopism adresowana była do grup społecznych o sprecyzowanych po części preferencjach czytelnictwa, kiedy to funkcje informacyjno – kształcące danego tytułu są nadrzędnymi w przeciwieństwie do funkcji informacyjno – werbunkowych dominujących w pismach codziennych.

Większość zidentyfikowanych przez Autora 93 tytułów toruńskich czasopism inicjowano – jak stwierdza – „w wyniku dążeń spontanicznych, inspirowanych panującymi nastrojami i potrzebami społecznymi czy wreszcie chęcią organizowanie się na zasadzie wspólnoty poglądów i opinii” (s. 325). Doktorant podejmując temat swojej rozprawy sięgnął do najnowszych umocowań prawnych, a mianowicie do Ustawy Prasowej z 26 stycznia 1984 r. uznającej, że „czasopismem jest druk periodyczny ukazujący się nie częściej niż raz w tygodniu, a nie rzadziej niż raz w roku” (Dz. Ust. z 1984 r. , nr 5, poz. 24), co umożliwiło mu precyzyjne wydzielenie ze zbioru toruńskiej „produkcji” prasowo – czasopiśmienniczej zestawu tytułów będących podstawowym materiałem badawczym.

We wstępie Autor informuje, iż „badaniami objęto periodyki wydawane przez społeczność polską w języku polskim na terenie Torunia w okresie międzywojennym” (s. 4). Przy czym nie uwzględniono „tytułów czasopism, których siedziba redakcji znajdowała się poza Toruniem ale ich tłoczenie lub rozpowszechnianie odbywało się w Toruniu” (s. 4). Czasopisma, których redakcje i biura wydawnictw mieściły się w Toruniu, chociaż drukowano je w pozatoruńskich zakładach graficznych, zostały przez Autora zaliczone do „toruńskich” [zob. np. „Ziemia Wschodnio – Pruska” (s. 49 i nn), „Dola Robotnika” (s. 53 i nn)]. W podobnej sytuacji znajdował się również w latach 1920 – 1929 niemieckojęzyczny tygodnik pt. „Landbund. Das Blatt der Pomerellens”, którego redakcja i

wydawnictwo mieściły się w owym czasie w Toruniu, chociaż jego druk (w nakładzie 5500 egzemplarzy) zlecono drukarni Ottona Hinza w Wąbrzeźnie (zob.: *Akta Prokuratora Sądu Apelacyjnego w Toruniu, Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko - Pomorskiej w Wejherowie, Pismo z 19 X 1929 r., Sprawozdanie z działalności Prokuratury Okręgowej w Toruniu (Tajne), p. III, Sprawy prasowe; H. Baranowski, Bibliografia czasopism pomorskich...*, s. 242, poz. 1187; *Spis gazet i czasopism oraz poradnik reklamowy, Rok 1929, wyd. Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa 1929, s. 19, 50, 162*). Tym bardziej więc należałoby, moim zdaniem, „uściślić” tytuł rozprawy na: **Polskie czasopisma toruńskie okresu międzywojennego** zamiast (jak brzmi on dotychczas), **Czasopisma toruńskie okresu międzywojennego**, co sugeruje, że Autor zajął się całością toruńskiej „produkcji” czasopiśmienniczej.

Konstrukcja pracy nie wzbudziła moich zastrzeżeń – jej problemowy układ czytelnie porządkuje analizowany materiał badawczy. Przekonują też mnie przyjęte przez Doktoranta cezurę wykładu, a mianowicie lata 1920 – 1939.

Recenzowana praca, w mojej opinii, oparta jest na wystarczającej dla przedstawienia problemu bazie źródłowo – materiałowej. Autor sumiennie wyzyskał zbiory Archiwów Państwowych w Bydgoszczy i w Toruniu. Zbędnym byłoby natomiast sięganie do zbiorów warszawskiego Archiwum Akt Nowych, którego zbiory, głównie z zespołu: Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism w Warszawie obejmują źródła dotyczące przede wszystkim wiodących, opiniotwórczych tytułów prasy polskiej. Efemerydami lub „jednonumerowymi” czasopismami interesowały się zazwyczaj odpowiednie agendy urzędów miejskich i powiatowych, stąd dotyczące ich materiały chronione są w archiwach tejże proveniencji, do których to archiwów Autor, jak już wspomniano, dotarł i wnikliwie je spenetrował.

Znajdujące się w ośrodkach nauki i kultury dokumenty związane z tematem rozprawy (np. w Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko – Pomorskiej w Wejherowie) nie wpłynęłyby w stopniu decydującym jak sądzę, na nakreślony przez Doktoranta obraz toruńskiego czasopiśmiennictwa doby międzywojennej.

Drugą, nie mniej ważną grupą źródeł, jaką wyzyskano do opracowania tematu, stanowią źródła drukowane oraz wydawnictwa informacyjno – encyklopedyczne. Doktorant sięga też szeroko do literatury naukowej umożliwiającej „umocowanie” wykładu w zaszłościach historycznych – tak politycznych, gospodarczych jak i społeczno – kulturowych owej doby. W tym celu wyzyskano również źródła elektroniczne. Wywody komasują zamieszczone w aneksie tabele i wykres ukazujące chronologicznie wielość polskich czasopiśmienniczo – wydawniczych inicjatyw podejmowanych w latach 1920 - 1939 w Toruniu.

Stwierdzam więc, że recenzowana rozprawa jest wystarczająco obudowana materiałem źródłowym i pomocniczym, a rozbudowane przypisy będące nie tylko wprowadzonym niejako rutynowo zestawem „verba et voces”, są także znaczącym niekiedy uzupełnieniem i rozwinięciem wywodów oraz konkluzji Doktoranta.

Rozprawa składa się z 14 problemowych rozdziałów. Dwa pierwsze: *Zarys historii prasy toruńskiej przed 1920 rokiem* (s. 10 – 18) oraz *Warunki rozwoju i system organizacji prasy w międzywojennym Toruniu* (s. 19 – 42), to teksty wprowadzające, przygotowane w oparciu o dostępną literaturę tematu, tj. polskie opracowania naukowe związane z omawianymi w owych rozdziałach zagadnieniami.

Rozdziały: od III do XIV stanowią zasadniczą partię recenzowanej pracy (s.43 – 323). Wyodrębnienia poszczególnych rozdziałów dokonał Autor uwzględniając proveniencje tematyczne analizowanych czasopism (tj. profil danego pisma). [I tak wyróżnił On: *Czasopisma ogólnoinformacyjne* (s. 43 – 76); *Wydawnictwa społeczne* (s. 77 – 134); *Czasopisma z zakresu rolnictwa* (s. 135 – 168); *Czasopisma dotyczące gospodarki miejskiej* (s. 169 – 183); *Wydawnictwa urzędowe* (s. 184 – 195); *Czasopisma fachowe* (s. 196 – 207); *Czasopisma naukowe* (s. 223 – 232); *Wydawnictwa kulturalno – artystyczne* (s. 233 – 259); *Czasopisma sportowe* (s. 260 – 287); *Czasopisma hobbystyczne* (s. 288 – 306) oraz *Czasopisma parafialne i religijne* (s. 307 – 323)]. Każdy z rozdziałów poprzedza zwięzły zarys sytuacji polityczno – gospodarczej i społecznej, w jakich dany tytuł funkcjonował. Poszczególne tytuły, tworzące dany rozdział, poddał Autor, jeśli istniała taka możliwość uwarunkowana dostępem do materiału źródłowego, analizie prasowo – wydawniczej, czyli analizie zawartości prasy (analiza jakościowa), a także analizie ilościowej. Przebadane czasopisma, co udowadniają zastosowane metody analityczne, może poza naukowymi i niektórymi z zakresu rolnictwa, w minimalnym stopniu wносиły walory poznawcze. Składające się na rozprawę rozdziały, co należy podkreślić, są nie tylko li „zestawieniem” tytułów przynależnych do wyszczególnionych grup profilowo – tematycznych, ale stanowią również abstrakt (przeгляд analityczny) konkretnego czasopisma.

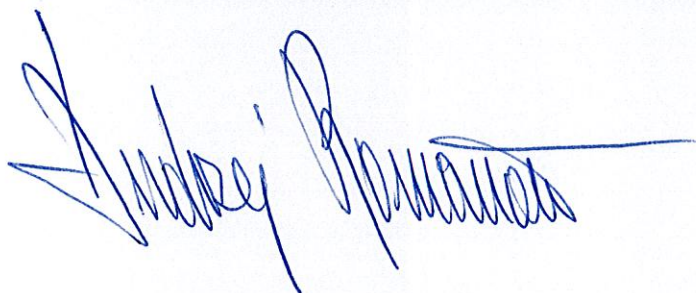
Charakteryzując określony tytuł nie pominął Doktorant informacji o twórcach toruńskiego czasopiśmiennictwa, przedstawiając ich merytoryczne przygotowanie do pełnionej funkcji: bądź to redaktorsko – wydawniczej, bądź to dziennikarskiej. Autor trafnie dostrzega, iż dziennikarstwo było (i jest nadal – sic!) zawodem otwartym stąd, co wynika z wykładu, przez redakcje toruńskich czasopism „przewinęło” się grono przedstawicieli rozmaitych profesji. Na profil czasopism dostrzegalny wpływ, co udowadnia Doktorant, miały też proveniencje polityczne inceptorów. Mgr Piotr Rudera słusznie przyjmuje za prof. Wiktorem Peplińskim, że „znikanie tego typu wydawnictw mogło świadczyć o naturalnej weryfikacji tych zjawisk, które nie miały swojej genezy w głębszych procesach politycznych, społecznych czy też kulturalnych lub nie wzbudzały szerszego zainteresowania ogółu” (s. 325) co, można by tu dodać, świadczyło o niedoskonałym rozeznaniu potrzeb toruńskiego rynku czytelniczego przez inicjatorów określonego przedsięwzięcia wydawniczego.

Doktorant zwraca również uwagę na funkcje (nie koniecznie te prymarne) jakie w założeniu inicjatorów danego czasopisma miało ono pełnić w środowisku adresatów, ale najczęściej z racji swej efemeryczności, nie było w stanie realizować. Wszelkie owe ustalenia umożliwiają w miarę dobre poznanie podjętego przez Pana mgr. Piotra Rudere zagadnienia i stanowią istotną partię znacznie szerszego problemu, wymagającego dalszej penetracji naukowej, a mianowicie dziejów toruńskiego ośrodka prasowo – wydawniczego.

Krytyczna, przeprowadzona profesjonalnie analiza źródeł i materiałów wyzyskanych w recenzowanej rozprawie oraz logiczne formułowanie konkluzji, świadczą pozytywnie o umiejętnym wykorzystaniu przez Autora metodologicznych uwarunkowań warsztatu pracy historyka prasy (w szerokim tego słowa rozumieniu).

Po lekturze całości opiniowanej rozprawy (w wypadku skierowania jej do druku) wydaje mi się konieczne wzbogacenie jej podstawy materiałowo – źródłowej. Otóż niezbędne, jak sądzę, jest sięgnięcie do takich wydawnictw, jak do ukazujących się periodycznie i zawierających sporą dozę informacji *Spisów gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej* (1924 – 1938) oraz do *Katalogów prasowych Polskiej Agencji Reklamowej* (1922 – 1938). Z tychże samych względów wskazanym byłoby też wyzyskanie i wprowadzenie do zestawu pozycji dotyczących rozdziałów wprowadzących rozprawy (rozdz. I i II) prac takich autorów, jak m. in.: Szczepana Wierchosławskiego, Wojciecha Wrzesińskiego, Rafała Habielskiego, Andrzeja Notkowskiego, Waldemara Grabowskiego, Tadeusza Kowalaka, Elżbiety Kaszuby, Ewy Maj¹. Oczywiście sygnalizuję tu jedynie ową kwestię.

Oceniając rozprawę doktorską Pana mgr. Piotra Ruty jako całość, twierdzę, że jej wewnętrzna struktura oraz zawartość merytoryczna są w pełni adekwatne do podjętego przezeń, problemowego zagadnienia. Biorąc pod uwagę fakt, że recenzowana praca jest istotnym dopełnieniem obrazu dziejów prowincjonalnego czasopiśmiennictwa polskiego okresu międzywojennego i jako taka ma dostrzegalne walory poznawcze odpowiadające warunkom stawianym rozprawom doktorskim, zgodnie z art. 13 Ustawy o stopniach i tytułach naukowych z dnia 14.03.2003 r. występuję z wnioskiem o dopuszczenie Pana mgr. Piotra Rudery do dalszych stadiów przewodu doktorskiego.



¹ Zob. np.: Sz. Wierchosławski, *Polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich w latach 1860 – 1914*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980; tegoż, *Orzeł czarny i orzeł biały. Problemy modernizacji społeczeństwa polskiego prowincji Prusy Zachodnie w XIX i na początku XX stulecia*, Olsztyn 2011; R. Habielski, *Wolność czy odpowiedzialność. Prasa i polityka w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2013; tegoż, *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2009; A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918 – 1939)*, Warszawa – Łódź 1982; T. Kowalak, *Prasa niemiecka w Polsce 1918 – 1939*, Warszawa 1971; W. Grabowski, *Polska Agencja Telegraficzna 1918 – 1991*, Warszawa 2005; W. Wrzesiński, *Ze studiów nad obliczem ideowo-politycznym „Gazety Toruńskiej” (1867 – 1914)* [w:] W. Wrzesiński, *Między Królewcem, Warszawą, Berlinem a Londynem. Studia i szkice z dziejów XX wieku*, Toruń 2001, s. 174 – 203; E. Kaszuba, *System propagandy państwowej obozu rządzącego w Polsce w latach 1926 – 1939*, Toruń 2004, E. Maj, *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji 1918 – 1939*, Lublin 2010.